

Jak w najgorszym śnie...
Sama już...
Jak dziecko bezradne łkasz.
Przez zamknięte drzwi trudniej wyjść,
Gdy czas zagubił klucz.
Przeklinasz los, los, los...
Zabrał go,
Choć wcześniej darował jak diament.

Głęboki jak studnia bez dna,
zapadasz w sen.

Jak w najgorszym śnie...
Sama już...
Jak dziecko bezradne łkasz.
Ty jesteś tu, on jest tam.
Runął Twój świat,
stopniała wiara,
nie możesz uciec i powracać.
Głucha na krzyk,
Głucha na słowa,
Zamknęłaś drzwi.

Runął Twój świat,
Nie czujesz nic.
Głucha na słowa,
Głucha na krzyk.
Stopniała wiara,
Nie możesz uciec i powracać.